GAZETA KRAKOWSKA

Nro 6.

Z KRAKOWA DNIA 20. STYCZNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Od dnia 27 Grudnia r. z. widzieliśmy w murach naszych szczególne dowody poświęcenia ſię chętnego mieszkańcow Departamentu tego na usługi kraiowe, w dniu albowiem 27 Grudnia zwołani na mocy wyzszych rozkazow przez W. Podprefekta mieyscowego popisowi, tak z miaſta iak i okolic Powiatowego, chętnie przybywaiący ſtawili ſię przed domu mieyskim, dla poruczenia losowi komu pierwszeńſtwo dopełnienia tych świętych dla każdego Polaka obowiązkow przez niego przyznanem zoſtanie; co w poźnieyszych dniach, przybywaiący z Powiatow udowodnili, że ten sam co Powiat Krakowski i inne ożywia duch. W dniach 3 i 8 Stycznia wychodzące oddziały, Pułku 1go i 15go odzieżą przyzwoitą od zimowey przykrey pory roku zasłonieni i od JW. Prefekta o dopełnienie należytych powinności napomnieni, poſtawą swoią i okrzykiem, *Niech żyie Krol!* udowodnili, że Polak aby bronił swey ziemi, i prawego Monarchy nie potrzebuie bydź do tego ani zmuszanym, ani zachęcanym, wyssana rowno z mlekiem miłość swey Oyczyzny w sercu każdego ugruntowała te prawdy, a lud zgromadzony żegnaiąc wychodzących swych braci i przyiacioł zazdrościć im zdawał ſię, i cierpiał nad tem tylko że towarzyszyć im w ich zawodach nie było iego udziałem.

Wydział Inſtytutow Publicznych.

W Warszawie d. 8. *Stycznia* 1811.

Miniſter Spraw Wewnętrznych.

Przesyłaiąc izbie Edukacyyney w urzędowey kopii Dekret Nayiaśnieyszego Pana na dniu 17 Grudnia r. z. zapadły Dyrekcyą Edukacyyną ſtanowiący, winien ieſt oświadczyć, iż lubo w spomnionym wyrokiem J. K. Mości zmieniona ieſt organizacya władzy nad Edukacyą publiczną przełożoney, gdy iednak Nayiaś. Pan dotąd naczelnego Dyrektora Edukacyi Narodowey, ani członkow Dyrekcyi Edukacyyney mianować nieraczył, przeto Izba Edukacyyna w dotychczasowym urzędowaniu swoim zoſtaie. Może Miniſter Spraw Wewnętrznych z pewnością polegać na Obywatelskim duchu światłych Mężow Izbę Edukacyyną składaiących, iż w nayważnieyszym zawodzie wychowania Publicznego wytrwaią z tą samą gorliwością i troskliwem ſtaraniem, iakich w ciągu urzędowania dali tyle kroć chlubne i nie zaprzeczone dowody. Skoro zaś Dyrektor i Członki Dyrekcyi Edukacyyney przez Nayiaś. Pana mianowane do czynnego obięcia ſtyru interesſow przyſtępować będą, Miniſter Spraw Wewnętrznych wcześnie o tem Izbę Edukacyyną uprze-

dzic i stosownych środkow wskazać iey nie omieszka.

(Pod.) *J. Łuszczewski.*

Netrebski.

Zgodno z Oryginałem:

(Pod.) *S. Potocki, Prezes*

Z Paryża d. 1. Stycznia.

Dziennik państwa zawiera artykuł następuiący:

" Będzież rząd Angielski obstawał przy systemacie nieustaiącey woyny? Poydzież rejencya za zasadami rady którey uporczywość skutek zawstydził i nieprzezorność iey okazał? Jest to chwila zastanowienia się dla Anglii. Powiedzieć sobie teraz może iak Hamlet,

Bydź, albo nie bydź iest pytanie.

" Nieszczęścia, które od dwoch miesięcy iedne po drugich dotykaią Angliią, odkryć iey przyszłość powinny. Cały swoy byt założyła ona na handlu, lecz ten dążąc szybcieyszym krokiem do upadku, niżeli powstawał, nie potrafi iuż kolosalnem iego przedsięwzięciom odpowiedzieć i wkrótce ostatni oddech życia utraci. Przyłączenie Hollandyi, a wkrótce potem hanzeatyckich miast do państwa Francuzkiego zniszczyło na zawsze podstępny handel. Wielki konwoy morza Baltyckiego spotkał los niezwyciężoney floty Filipa IIgo. Wyspa Helgoland będzie nieużytecznym składem przez rozbicie okrętow nadweręzonych towarow. Szwecya wypowiedziawszy Anglii woynę, ukończa i utwierdza łancuch stałego lądu. Gdyby burza powstała razem na wszystkich morzach, które Angliia niezliczonemi swoiemi okrętami okrywa, nie mogłaby powszechnieyszey szkody i trwogi w portach sprawić, iak słuszny i surowy odwet, którego użyto na przeciw paleniu płodow przemysłu Francuzkiego.

" Nieporozumienia, które wszczęły się pomiędzy Francyą i ziednoczonemi stanami Ameryki; dwiema rządami, które maią wysokie i czułe pomniki swey przyiaźni, wyiaśnione iuż zostały. Połnocna Ameryka w ten czas nawet, kiedy walczyła o swoią niepodległość, nie odepchnęła z większą od siebie wzgardą handlu Angielskiego, iak teraz. Od kilku lat zaprzeczaią Amerykańskie okręty Anglikom korzystnego handlu z Chinami i zabieraią się do wydarcia im go zupełnie.

" Jakże okropnym ciosem dla Anglii, dla planow iey polityki i łakomstwa są zaburzenia i domowa woyna, która szarpie teraz południową Amerykę! Jakiż będzie iey skutek, ieżeli długa i krwawa anarchiia nie wkradnie się do niey? Będzie to zupełne naśladowanie systematu północney Ameryki, która nie może lepiey zapewnić swoiego szczęścia, iak gdy oddali się całkowicie od Anglii. W trzech królestwach Anglii okazuią się iuż skutki tak nieszczęśliwych zdarzeń. Wszystko iest w niebezpieczeństwie, wszystko wstrząśnione, zachodzi nawet wątpliwość względem stałego ustanowienia, na któremi dobro publiczne iest ugruntowane: niespokoyność i boiaźń są w tey chwili wszędzie, a nigdzie nie ma mocy i siły.

" Hiszpaniia i Portugaliia wystawiaiąż Anglikom pomyślnieysze widoki! Rychłoż patrzeć będą musieli z żalem na pokonanie fanatycznych tych kup, którem daią ieszcze nazwisko swych sprzymierzyńcow, ale nie uznaią ich za takie, skoro rzecz idzie o wymianę jeńcow? — Dwie Angielskie wyprawy, iedna przeciw

Maladze. druga przeciw brzegom Biskai nie udały ſię rowne, iak przedſięwzięte w rozpaczy uſiłowania Don Juana i Marquesillo. — Jaki zaś będzie skutek widokow Angielskiego jenerała, który zasłania Lizbonę, czas w krótce okaże.

"Okazuie ſię inne zdarzenie, mniey w prawdzie w tey chwili znaczące, ale tem bardziey upokorzaiące dumę Anglikow. Rozumie ſie tu niezapomniana walka dwoch Francuzkich fregat, które pobiły lub spaliły 4 fregaty tego narodu, który na wszyſtkich morzach panuie. Chwała wam nieuſtraszeni Mężowie, którzy przez odważną tę walkę odnowiliście pamięć Duquesney, Tourwilla, Dugai Trouin i Suffrena!

"Jeżeli walka okrętu Belle Poule przed 34 laty uważana była iako poprzednik szczęśliwey woyny, która w rzeczy samey nie ukonczyła ſię bez chwały ſiły morskiey Francuzkiey; iakże daleko świetnieyszą przyszłość okazuie walka, która niedawno zaszła pod wyspą Francuzką, kiedy czynione są w wszyſtkich mieyscach pańſtwa uzbroienia morskie, które odpowiadaią potędze Francuzkiey i przybieraią poſtawę zwycięzką! W gotowości są nasi marynarze. Pierwsze walki, które ſtoczą, wyrownaią potyczkom fregat Bellony, Wenery, Minerwy i dawnieyszey niemniey pamiętney fregaty Wilhelm Tell. Może Angliia patrzeć bez trwogi na czynność, która w portach naszych i warsztatach panuie? Uznać bezwątpienia w niey musi gieniusz i nieporuszoną tęgość tego, który wypchnął ią z Europy.„

Monitor zawiera co naſtępuie:

Z Hamburga d. 9 Grudnia.

Pułkownik 61go liniiowego pułku przysłał tu człowieka z żoną, których okręt Angielski na ląd wyrzucił. Człowiek ten ieſt rodem z Niemiec, i służył iako sierżant w 60tym pułku Angielskim. Doſtał on na ſtatku, na który go wsadzono biegunki. Zona iego rodem z Belgii, była także chora i drewnianą miała nogę. Dowodzca okrętu, na którym ſię znaydowali, nie był ich smutnym ſtanem poruszony, i ſtarał ſię ich wyrzuceniem na ląd pozbyć. Nowy ten dowod Angielskiego barbarzyńſtwa wzbudza tu tem większy gniew, że los nieszczęśliwych tych ludzi pobudza do litości.

Dnia 20 Grudnia.

Francuzki tuteyszy jeneralny konsul, P. Le Roi, oznaymił wczoray syndykowi senatu o wyroku Nayiaśnieyszego Cesarza przyłączaiącym miaſta hanzeatyckie do Francyi. Syndyk udzielił potem to oznaymienie senatowi, ſtarszym i mieszczanom, którzy razem składaią rząd miaſta. W odpowiedzi do Francuzkiego konsula, wyraził senat naypokornieysze i zupełne zaufanie w mądrości J. C. K. Mci, i dodał, iż Hamburzanie maią teraz naypewnieysze nadzieie widzieć dawnieyszą swoią świetność przywroconą.

Z Lubeki d. 20 Grudnia.

Wczoray odebrał senat tuteyszy wiadomość przez gońca od senatu Hamburskiego, o przyłączeniu do pańſtwa Francuzkiego miaſt Bremy, Hamburga i Lubeki. Dziś zgromadził ſię senat i mieszczanie. Senator Coſt doniosł mieszczanom o przyłączeniu Lubeki do Francyi. Miał przy tem mowę, w którey wszyſtkie korzyści, wynikaiące dla miaſt hanzeackich, wyłuszczył. Jak tylko wiadomość ta rozeszła ſię po mieście sprawiła radość powszechną, każdy rokował sobie szczęśliwą przy-

szłość. Wszyscy mieszkańcy okazali ufność swoią w gieniuszu i dobroczynności Cesarza, ciesząc się, iż pomieszczonemi są w liczbie iego poddanych.

Tenże dziennik zawiera wyrok Cesarski tyczący się urządzenia departamentu Simplon. Podzielony iest na trzy okręgi, Sionu, Brig i S. Maurycego, których głownemi mieyscami są miasta tegoż nazwiska. Zarządza departamentem prefekt, maiący 10,000 fr. i dwoch podprefektow maiących po 1500 fr. roczney płacy. Wszystkie władze sądowe od 1go Lipca ustaią. Na ich mieysce nastąpi sąd 1wszey instancyi z 5 członkow i 3 zastępcow złożony. Roczna płaca prezesa sądu iest 1800, a sądziow po 1000 fr. Sąd ten odbywać także będzie sprawy handlowe. Sędziowie pokoiu mieć będą po 400 fr. roczney płacy. Od 1go Kwietnia ustaią dotychczasowe podatki, a na ich mieysce nastąpią: podatek gruntowy 600,000 fr. osobisty i ruchomy 12,000 fr. wynoszący, opłaty patentowe, stęplowe i od zapisow w tym samym stosunku, iak w reszcie państwa, tudzież opłata od soli i tabaki. Język Niemiecki może bydź obok Francuzkiego w sądach i publicznych papierach używany.

Daley umieścił tenże dziennik adressy do Nayiaśnieyszego Cesarza, iako to: od jeneralney rady fabryk i rękodzielni Francuzkich, od rady fabryk i rękodzielni St. Quentin, od handlowego sądu w Tournay, od takichże sadow w Strazburgu i Mons, od rady kunsztow i rękodzielni w Reims, od izby handlowey w Kolonii, od rad fabryk i rękodzielni w Kortryk i Ipern, w których kolegiia te dziękuią Monarsze naypokorniey za wykonanie wyrokow względem spalenia Angielskich towarow. Rada handlowa St. Quentin wyraża w adressie swoim między innemi co następuie: —— " W pośrod starań o cały świat Bohatyrowi tylko, który nam panuie, zostawione było wymyślić z cudowną szybkością środki, króre po 15 latach woyny z gruntu niszczą handel naszych nieprzyiacioł, iedyne źrodło ich bogactw, a podnoszą rękodzielnie nasze i nowe pole otwieraią naszemu przemysłowi, który przymuszony zawsze był walczyć z obcym wpływem. Lubo wszyscy fabrykanci przeięci są głębokiemi uczuciami wdzięczności i poszanowania ku Monarsze, iako wskrzesicie wi ich fabryk, ożywionemi iednak są nowym zapałem i chcą należeć do chwały zadania z swey strony zgubnych ciosow powszechnemu nieprzyiaciolowi.,, — Podobneż adressy nadeszły z Hawru, Gandawy, Verviers, &c.

J. C. K. Mość mianował P. Dumoustier pełnomocnym ministrem przy W. Xciu Badeńskim, Barona Serra w tymże zaszczycie przy Królu Wirtemberskim, Barona Bignon rezydentem w Warszawie.

Jeneralna rada bankowa oznaczyła podział drugiego półrocza 1810 na 38 fr. a zostało się po 4 franki od akcyi w zapasie.

J. C. K. Mość pozwolił, aby bite z powodu iego zaślubin medale, udzielone były prefektom, podprefektom i jeneralnym sekretarzom.

Minister skarbu, Xże Gaety pisał także list do Hrabiego Sussy, radzcy stanu i dyrektora ceł, pod d. 25 Grudnia względem nowych stosunkow z Ameryką, i dodaie na końcu listu swego, iż po drugim Lutego oznaymi mu ostateczną wolą Cesarza

względem żeglugi Amerykańskiey.

W Harburgu spalono d. 11 Grudnia za 33,000, a w Neuhaus za 530,000 fr. towarow Angielskich.

Z Londynu d. 22. *Grudnia.*

(Przez Francyą.)

Na posiedzeniu niższey izby parlamentu d. 18 zdał wydział tayney rady, który badał lekarzy względem choroby Króla swoy rapport. W badaniu Lekarza Willis zachodziły następuiące pytania:

Pytanie. Jestże od początku choroby Króla iakowe polepszenie i iestże to polepszenie ciągłe? *Odpowiedź.* Od początku choroby J. K. Mci znaczne iest polepszenie i to ciągle się utrzymuie.

Pyt: Byłżeś WPan przy chorobie tego gatunku Króla dawniey używany? *Odp:* Byłem w roku 1801.

Pyt: Teraźnieysza choroba masz podobieństwo do choroby roku 1801? *Odp:* Zupełnie iey wyrównywa.

Pyt: Mniemaszże WPan, iż podeszły wiek J. K. Mci mieć będzie wpływ do zupełnego wyzdrowienia? *Odp:* Sądząc po znakach choroby, wiek nie powinienby mieć żadnego wpływu.

Pyt: Mniemaszże WPan, iż osłabiony wźrok J. K. Mci mieć iakowy wpływ będzie do zupełnego iego wyzdrowienia? *Odp:* Mniemam, iż to przeciągnąć może chorobę, ale iey nie zrobi nieuleczoną.

Pyt: Mniemaszże WPan, iż podszły wiek J. K. Mci mieć może iakowy wpływ do przedłużenia choroby? *Odp:* Nie rozumiem, aby w teraźnieyszym przypadku wiek mógł mieć iakowy wpływ do choroby.

Pyt: Mniemaszże WPan ogółem, iż wiek chorego nie miał żadnego wpływu do iego choroby? *Odp:* Choroba J. K. Mci zdaie mi się żadnego nie mieć związku z wiekiem. Pochodzi ona z przypadkowey okoliczności, która mogła ią w każdym czasie ściągnąć, a nawet w 22 roku życia. Znaki nic takiego nie okazuią, coby wiekowi przypisane bydź mogło. Nie ma żadnego z znakow, które daią się postrzegać w chorobach tego gatunku pochodzących z podeszłego wieku, i zdaie mi się, iż J. K. Mość pomimo wieku swego tak z tey, iako i inney przypadkowey choroby uleczónym bydź może.

Pyt: Możeszże WPan przewidzieć czas, w którym J. K. Mość uleczonem zostanie? *Odp:* Nie.

Pyt: Byłżeś WPan pierwszy raz iako lekarz przy Królu użyty w roku 1801? *Odp:* Pierwszy raz.

Pyt: Byłże Król zupełnie wyleczony, gdy doniesienia lekarzow przestały wychodzić? *Odp:* J. K. Mość był w stanie trudnić się interessami; z tem wszystkim pozostało się ieszcze nieiakie pomieszanie w głowie J. K. Mci, które okazywało się za napadem choroby.

Pyt: Kiedyż ten nastąpił? *Odp:* W pałacu Królowey d. 11 czyli 15 Marca.

Pyt: Jakże długo trwał ten napad? *Odp:* Krótko bardzo z nieiakiem natężeniem.

Pyt: Uważałżeś WPan to pomieszanie iako ślady i skutki pomieszania zmysłow? *Odp:* Bezwątpienia.

Pyt: Gdy przestałeś odwiedzać Króla od Czerwca 1801, kiedyż byłeś znowu do niego wezwany? *Odp:* D. 6 Listopada.

Pyt: Sprzeciwiałżeś się WPan widzeniu Lorda Kanclerza z Królem? *Odp:* Sprzeciwiałem.

Pyt: Postrzegłżeś WPan iakie dobre

lub złe wrażenie, któreby odwiedzeniu Kanclerza przypisać można? *Odp*: Nie.

Pyt: Dla czegoż pragnęli lekarze, aby Król widział Kanclerza? *Odp*: Ponieważ niektórzy lekarze rozumieli, iż Kanclerz mieć będzie nieiaki wpływ na umysł Króla.

Pyt. Uważaszże WPan iako niepomyślną okoliczność, iż sen w J. K. Mci nie sprawuie naturalnego skutku pokrzepienia i uspokoienia? *Odp*: Okoliczność ta okazuie tylko peryody choroby: Przy chorobach tego gatunku trafia się zazwyczay, iż sen w początkach choroby nie iest pomocny umysłowi, ale tylko zwierzęcemu stanowi w ogólności.

Pyt: Miałżeś WPan kiedy pod swoim staraniem chorego na pomieszanie zmysłow w wieku Królewskim? *Odp*: Miałem tylko chorych wieku Królewskiego, którzy szalonemi byli, ale żadnego na pomieszanie zmysłow, któryby miał podobieństwo choroby z Królewską.

Pyt: Jakaż iest różnica między pomieszaniem zmysłow i szaleństwem? *Odp*: Wydział będzie wyrozumiałem, iż trudno dać dokłane wyiaśnienie o rzeczy, nie będąc do niey przygotowanym. Przestanę więc na opisaniu obu przypadkow. Nadwerężenie zmysłow Królewskich podobnieysze iest do *delirium* niżeli do szaleństwa. Ile razy ma Król pewny stopień drażliwości wpada zazwyczay w *delirium*.— Umysł w *delirium* trudni się czynnie dawnieyszemi wrażeniami, przypadkami i przedmiotami. Chory podobny iest do człowieka mowiącego we śnie. Pokazuie się razem znaczna przerwa w obowiązkach zwierzęcych, wielka niespokoyność, brak snu i chory nie iest sobie wcale przytomny. W szaleństwie zaś nie ma na pozor przerwy w zwierzęcych obowiązkach; umysł iest iedną myśla zatrudniony, przy którey uporczywie obstaie i zawsze podług fałszywego tego wyobrażenia działa. Uważaiąc szaleństwo i *delirium* iako dwie ostateczności, kładę pomieszanie zmysłow iako pośrodkuiące pomiędzy niemi. Choroba J. K. Mci ma więcey podobieństwa do *delirium*, niżeli do szaleństwa.

Pyt Powiadasz WPan, iż Król nic nie wie, co się około niego dzieie? *Odp*: Gdy odwiedziłem pierwszy raz Króla d. 6 Listopada nic nie wiedział, co się około niego działo.

Pyt: Gdy choroba Królewska zbliża się bardziey do *delirium*, niżeli do szaleństwa, ieśtże łatwieyszą do uleczenia? *Odp*: Jest.

Pyt: W podobney chorobie bywaiąż częste powroty? *Odp*. Bywaią.

Na posiedzeniu izby niższey d. 20 Grudnia, gdy izba zamieniła się w ogólny wydział, dla zastanowienia się nad stanem narodu, rzekł Kanclerz skarbowy, P. Percewal:

"Obowiązkiem iest moim zwrócić uwagę izby na przykre i smutne położenie, w iakim znayduie się narod z powodu choroby Króla. Powszechny smutek narodu okazuie miłość wszystkich poddanych do szanownego Monarchy, który przez 50 lat nad niemi iako oyciec panuie. Teraz nie znayduie się szczęściem taka stronność i roziątrzenie w obradach parlamentu, iak w roku 1788. Żaden także z członkow nie wznowia dawnego twierdzenia, iż Następca tronu iedynie przez rod ma prawo do regencyi. Podaię następuiące propozycye:

1. Wydział mniema, iż gdy J. K. Mość

dla swey choroby nie może przybydź do parlamentu i trudnić się sprawami publicznemi, władza Królewska iest zatem zawieszona.

2. Zdaniem iest wydziału, iż powinnością iest zgromadzonych w parlamencie duchownych i świeckich Lordow, tudzież reprezentantow narodu, obmyślić sposob okolicznościom teraźnieyszem odpowiadaiący do zastąpienia władzy Królewskiey.

3. Ze potrzebą iest, aby Lordowie i członki izby niższey oznaczyły ustawą, którą obie izby uchwalą, iak władza Królewska i prerogatywy tronu maią bydź w czasie choroby Krola zastąpione.

Podług planu, który izbie podaię, musi Xże Wallii (Następca tronu) przyiąć urząd rejenta. Wszelka rządowa władza należeć ma do niego. Królowa przyymie na siebie staranność i dozor nad osobą Króla. Prerogatywy korony muszą bydź zapewnione, ponieważ Król może w krótce ozdrowieć. Lekarz Willis zapewnia, iż choroby, na iaką Król zapadł, dopiero w rok lub w półtora nie można mieć nadziei uleczenia. Celnieysze ograniczenia władzy rejenta do roku są zdaniem moim: że nie może żadnych parow mianować; że wszystkie urzędy i pensye, które postanowi, trwaią tylko przez czas rejencyi, ieżeli potem od Króla nie będą zatwierdzone. Królowa mianuie na urzędy dworu Królewskiego. Powaga Królewska musi bydź nienaruszenie utrzymana. Nikt odemnie (rzekł P. Percewal) nie poważa bardziey cnot wysokiey osoby, którey polecona bydź ma rejencya; lecz nie mogę zgodzić się z temi, którzy przestać iedynie chcą na cnotach rejenta. Niebezpieczna byłoby rzeczą polegać na cnotach osoby, którey powierza się urząd.,,

Pierwsza propozycya została potem iednomyślnością przyięta.

Przeciw drugiey propozycyi powstał P. Francis Burdett. Jakże to fałszywe twierdzenie (rzekł) iakoby teraźnieyszy parlament był wolną zupełną reprezentacyą narodu! Parlament iest skażony i dąży do samowładnego panowania. Jakże podłe było iego postępowanie przy roztrząsaniu wyprawy do Walcheren! Mieliśmy tak nazwany długi parlament, &c. Teraźnieyszy zaś przybierze za rok lub poźniey przydomek Walchérskiego parlamentu. (Smiano się) Xże Wallii powinien mieć iako rejent nieograniczoną władzę, a rejencya powinna bydź ustawiczną, bo o zupełnem wyzdrowieniu Krola myśleć nie można. Protestuię się przeciw drugiey i trzeciey propozycyi. — Lecz obie przyięte zostały.

P. Ponsonby żądał, iż Xże Wallii powinien tylko bydź proszony, aby przyiął na czas choroby J. K. Mći obowiązki władzy Królewskiey pod tytułem rejenta państwa. Za tym dodatkiem było 157, a przeciw niemu 269 głosow.

Kanclerz Percewal pisał do Xcia Wallii i przesłał mu plan rejencyi; lecz ten odesłał mu go nazad, i wszyscy Xżęta Królewskiego domu w liczbie siedmiu, protestowali się przeciw ograniczeniom powagi rejenta, iako sprzeciwiaiącem się zasadom, p zez które familiia ich na tron wyniesiona została. Xże Wallii wyraził w pierwszey odpowiedzi do P. Percewal, iż pragnie, aby przez wyzdrowienie J. K. Mći obeszło się bez iego rejencyi.

D. 21 odpisał P. Percewal Xciu Wallii, iż interess iego przełożył wiernym słu-

gom J. K. Mci, i lubo widzą z żalem, że ich przełożenia nie zyskały pochwały Xiążąt, nie mogą iednak inney obrać drogi, nad tę, którą szły rzeczy w roku 1789, i że przekonanemi są, iz J. K. Mość za powrotem do zdrowia pochwali przedſięwzięte przez parlament kroki.

Woyska nasze pod rozkazami Lorda Wellington w Portugalii nie wynoſiły w Liſtopadzie 25,000 ludzi, pomiędzy któremi znaydowało ſię 2170 jazdy. Było tam 5 jenerałow porucznikow, 16 jenerałow majorow i 6 brygadyerow.

Gazeta *Morning Chronicle* pod d. 22 powiada, iż przybyły w 12 dniach z Lizbony okręt przywiozł wiadomość: że Massena posunął ſię znowu do Villanowa, a Lord Wellington cofnął ſię do dawnego swoiego ſtanowiska przy Torres-Vedras.

W liście pod d. 2 z Lizbony donoszą, iż nieprzyiaciel uderzy pewnie na Abrantes, bo zdobycie tego miaſta zapewni mu poſiadłość prowincyi Alentejo. Mamy w tem mieście około 5000 Hiszpanow i Portugalczykow.

Jenerał Silveira ſtoczył d. 15 Liſtopada potyczkę z nieprzyiacielem, który potem zaiął Pinhel. Silveira cofnął ſię do Franscoso.

Z Bilbao d. 14. *Grudnia.*

We wsi Arnurio między Ordona i Vittoria zamordowali rabuſie plebana zabrawszy mu pieniądze i iego gospodynią.

Dziś spalono tu znayduiące ſię na składzie celnym Angielskie towary. Srodek ten dobrze przyięty był od miaſta i kupcow.

Z Rzymu d. 18. *Grudnia.*

Dzień 16. b. m. był dniem uroczyſtym dla 2go tego miaſta państwa Francuzkiego. W dniu bowiem tym nowa akademiia umieiętności i pięknych kunsztow S. Łukasza otworzoną uroczyście zoſtała w kapitolium. Wszyſtkie trzy pałace kapitolium były z tego powodu naypiękniey oświecone, a zewnątrz popiersiami Rafaela, Buonarotti, Palladie, Danta, Taſsa, Canowa i innych sławnych we Włoszech mężow przyozdobione. W pierwszey sali ſtał pod wspaniałym baldachinem wizerunek Napoleona Wielkiego. O godzinie 7 w wieczor przybył do kapitolium Jeneralny rządca, Hrabia Miollis, w towarzyſtwie władz publicznych, gdzie zgromadziło ſię do 6000 osób oboiey płci. Po przegranych wybornych sztukach przez liczną muzykę, przeczytał naprzod Hrabia Albergotti wyrok Cesarski, przez który Monarcha wyznaczył rzeczoney akademii 100,000 fr. rocznego dochodu. Potem Jeneralny rządzca miał mowę w Włoskim ięzyku, w którey wyſtawił wielkość dobrodzieyſtwa Monarchy i szczęśliwe z tego uſtanowienia dla Rzymu skutki.

Pod dyrekcyą sławnego Zingarelli będzie tu teraz także szkoła muzyki założona. Jedyny w swoim gatunku inſtytut, to ieſt warsztat mozaikowych robot, w którym obrazy naywiększych artystow bywaią kopiiowane i potomności dochowywane, przenieſiony zoſtanie z rozporządzenia konsulty z ciasnego i wilgotnego dotychczasowego swoiego mieysca do obszernego i wygodnego gmachu byłey inkwizycyi. Oprocz tego dodany temu inſtytutowi zoſtał zręczny chemik, pod którego dozorem robione będą wszelkiey farby szkła, z których składaią ſię mozaikowe obrazy.

DODATEK
DO No. 6.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20. STYCZNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Kopenhagi d. 18 *Grudnia.*
(Z Monitora Francuzkiego.)

Podrożni, którzy d. 11 b. m. wyiechali z Gotenburga, powiadaią, iż kupcy Gotenburscy od wypowiedzenia woyny Anglii przez Szwecyą, przewożą Angielskie i osadowe towary do okolicznych składow solnych i domow wieyskich. Są to powiększey części Angielskie rękodzielne towary, które odebrano z składu wschodnio-indyyskiey kompanii i z składu celnego. Od nieiakiego czasu otwieraią na składzie celnym wszystkie paki z towarami Angielskiemi dla odebrania od nich nowey opłaty celney. Właściciele tych towarow spodziewaią się, iż skoro one opłacą, staną się Szwedzką własnością, a zatem nie podpadną konfiskacie, i z tego powodu opłacili kupcy w tych dniach wiele kawy i cukru.

Rząd Szwedzki wydał w tych dniach rozkaz do wszystkich kupcow Gotenburskich, aby d. 3 b. m. stawili się przed magistratem i podali iłość Angielskiey własności. Wszyscy kupcy oświadczyli się, iż nie maią żadney Angielskiey własności.

Z Wiednia d. 29. *Grudnia.*
(Z Gazety Hamburskiey.)

W pałacu Arcy Xcia Karola czynione są przygotowania do podroży do Paryża.

W pałacu Xcia Schwarzenberga wybuchnął w tych dniach przez nieostrożność palącego w piecach ogień, lecz w krotce ugaszony został.

Hurtowny dom iednego z tuteyszych żydow przestał w tych dniach płacić.

Wywozowe cło od tytuniu podniesione zostało do 8 złr. w konwencyyney monecie od cetnara.

Z Frankfortu d. 28. *Grudnia.*

Minister Francuzki, Hrabia Hedouville oddał wczoray na uroczystey audyencyi W. Xciu naszemu ozdoby orderu legii honorowey, które mu Nayiaśnieyszy Cesarz, Król Włoski i Protektor ligi Reńskiey przesłał. Do wielkiego orła i wstęgi dołączony był list Cesarski, w którym Monarcha ten wyraził swoie uczucia uszanowania i miłości do naszego W. Xcia.

Wczoray przeiechali przez nasze miasto Sekretarz Rossyyskiego poselstwa, P. Diwow i Goniec Westfalski z Kassel do Paryża.

Z Sztokolmu d. 23 *Grudnia.*

Na kapitule orderow d. 17 b. m J. K. Mość raczył mianować kawalerami mieczowego orderu: Pierwszego adjutanta swego, Podpułkownika Holst, Majora

Meznerowskich huzarow Flacka i Majora Post. D. 26 mianował J. K. M. kawalerami tegoż orderu: Jenerała majora w Xiążęco-Meklenburskiey służbie, Fallois, i Pułkownika Bonin, w służbie tegoż Xcia będącego.

Królewiczowa Następczyna tronu iest tu d. 7 lub 8 oczekiwana. Tuteysi mieszczanie dadzą dla okazania swey radości z iey przybycia ucztę w giełdzie.

Druga część historycznego obrazu ostatniego roku panowania Gustawa Adolfa IV wyszła teraz z przypiskami z druku.

Królewicz Następca tronu z padł był cokolwiek na oczy, ale iuż wyzdrowiał. Król Jmć mianował go szefem pułku leibgwardyi.

Z Hamburga d. 8 Stycznia.

Dziś rano wszedł do naszego miasta bramą Altońską liczny oddział maytkow Duńskich, który idzie do Antwerpii i stanął w paradzie na rynku. Francuzki Jeneralny konsul oglądał go i miał do niego następuiącą mowę, którą maytkom ich do wodzca, P. Warendorf, tłumaczył:

" Waleczni Marynarze Duńscy! Udaiecie się iako przednia straż do waszych współziomkow, będących na eskadrze Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla w Antwerpii. Współziomkowie wasi ubiegaią się tam w waleczności i karności z swoiemi przyiaciołmi Francuzami tak od morskiey, iako i lądowey siły. Wspólnie z niemi pomścicie się za wydartą wolność morza i spalone wasze okręty w Kopenhadze. Wstępować będziecie w ślady waszych przodkow. Widziałem ich w woynie 1778 i 1779 utrzymuiących iako ochotnicy na kanałowey flocie Francuzkiey godnie honor swoiego narodu. "

Po skończoney mowie okazali maytkowie przez wykrzyknienie po trzykroć *Hurra!* przywiązanie swoie do sprzymierzonych dwoch Monarchow. Officerowie udali się na śniadanie do Francuzkiego konsula, gdzie także znaydował się sprawuiący interessa Duńskie i znakomitsi officerowie Francuzcy morscy będący w Hamburgu. Spełniano zdrowia obu Monarchow. Po skończonem śniadaniu udali się maytkowie w dalszą drogę.

Z Gotenburga d. 29. Grudnia.

Królewiczowa Jmć Następczyna tronu znayduie się tu od onegdayszego wieczora. Dziś iest bal, iutro koncert, a po utrze uda się w dalszą podroz do Sztokolmu.

Z Lubeki d. 5. Stycznia.

Pod d. 1 wyszło tu następuiące obwieszczenie:

" Francuzki konsul w mieście tuteyszem podaie do wiadomości, iż stosownie do odebranego od rządu swoiego rozkazu od dnia dzisieyszego nie będą żadne zaświadczenia względem towarow wydawane, ponieważ kraiowe płody mogą bydź bez żadney przeszkody wywożone; osadowe zaś tylko za pozwoleniem celney komory. "

Stopnie Zimna.

Dnia 14go Stycznia 1811.

z rana	po południu	w wieczor.
— 10	1	3.
— 15 — 8	3	10.
— 16 — 11	2	2.

J. Karkoszynski,

DONIESIENIA.

W Xięgarni Jana Maja, w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrm. 507 znayduie się:

1. Kalendarzyk dla Płci piękney na rok 1811, zawieraiący: 1) *Kolęda czyli; Tot to i tko.* 2) *Szczęśliwe złudzenie przez J. N.* 3) *Przepisy dla Gospodyń wierszem.* 4) *O powieść ubogiego.* 5) *Uczony Głupiec.* 6) *Małżenstwo z mudzkie* 7) *Arye i Szarady.* W papier oprawny zł. 1 - 15 gr. W lepszey oprawie na różne ceny.

2. Kalendarzyk polityczny Warszawski Piiarski, zawieraiący w sobie jenealigiią Monarchow, wszystkie urzędy kraiowe, &c. złp. 5.

Dnia 1go Lutego 1811 w kamienicy pod Nrem 53 na ulicy Sienney będą wina flaszte Węgierskie przez publiczną licytacyą o godzinie 9 z rana, za bankoctle Wiedeńskie, lub monetę Pruską zdawkową, lub grubą sprzedawane.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie: iż z mocy rezolucyi Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia osmego miesiąca i roku bieżącego zapadłey, różne rzeczy ruchome po niegdy Janie Marczewskim pozostałe, iako to: suknie, bielizna, stołki, stoliki, i tem podobne sprzęty domowe, dnia 28 miesiąca Stycznia roku teraźnieyszego tysiąc osmset iedenastego, o godzinie dziewiątey przed południem w kamienicy tu w Krakowie na ulicy Swiętego Jozefa pod Numerem 94 stoiącey więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie srebrney kursuiacey sprzedawane będą. Chęć zatem nabycia ich maiący, tamże w czasie wyżey wymienionym udać się raczą. W Krakowie dnia 18 Stycznia roku 1811.

Walenty Ls ocki, Notaryusz Publiczny Departamentu Krakowskiego.

Artylla Kajetan Pecci, właściciel gabinetu woskowych figur, uwiadomia Prześwietne Publikum, iż od poniedziałku d. 21 Stycznia 1811 dawać będzie na ulicy Swieckiey pod Nr. 333 Optyczne czyli tak zwane Fantasmagoryczne reprezentacye. Sztuki iakie tam pokazywane będą, rownie iak ceną mieysc drukowanemi obwieszczeniami ogłaszane będą. Widowisko to iest zawsze od godziny 6 w wieczór otwarte.

W Chęcinach znayduie się dworek murowany do sprzedania pod Nrem 160 mieszkanie piękne, pokoiow 5, czeladna izba z kuchnią, spiżarnia, trzy piwnice sklepione, ogrod przy samym domu, gdzie się znayduie szczepionych drzewek 100 wybornych fruktow, przytym iest dwie obory, dwie wozownie, stäynia, studnia, stodoła, do tego należy gruntu zagonow 2114, łąki na 24 fur siana.

W dobrach Sobkowie JW. Hrabi Szaniawskiego dziedzicznych, w powiecie Szydłowskim leżących, iest do puszczenia w arędę roczną propinacya piwa, oraz od S. Jana b. r. propinacya gorzałki, do którey propinacyi należy 12 wsi i iedno miasto Sobkow, Browarow iest dwa. — Zboża można będzie w skarbie JW. Hrabi dostać, za umowioną cenę. Ktoby sobie życzył, zgłosić się może pod Nr. 180 na ulicy Grodzkiey, a tam o warunkach kontraktu, poweźmie wiadomość.

Trybunał Cywilny Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wiadomo czyni publiczności, iż w Archiwum Trybunału tuteyszego znayduią się akta, które w drodze Appelacyi nie były załatwione, te zaś są: 1) W sprawie Agneszki Taszycki, przeciw Jordanowi Stolarzowi, względem zabrania i sprzedawania rzeczy po zmarłym iey mężu Franciszku Taszyckim pozostałych: 2) Rekurs Fiskusa Królewskiego w pertraktacyi po Xiędzu Janie Janickim, względem wydanych Małzonkom Radeckim pieniędzy. 3) W sprawie małoletnich Jacka i Jadwigi Czechow, przeciw Massie kredalney Nathaniela Kluga, względem rzeczywistości summy 1114 ryn. 32 1/2 kr. 4) Jurysdykcyi Radoszyckiey tłumaczenie się na skargę Agneszki z Troianowskich Skibiński, w interessie podziału maiątku po ś. p. Jozefie Skibińskim pozostałego. 5) Relacya Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, w sprawie o taxę pośmiertelną w sukcessyi po Onufrym Kroier. 6) W sprawie Piotra Cerponsa, przeciwko Elżbiecie Petrowy, o zapłacenie summy 550 złp. z swoiemi przynależytościami. 7) W sprawie Kaspra Hra-

bi Jabłonowskiego z Żydami Leibel Auerbach i Jakobem Lipszyc, o przywrocenie do pierwszego ſtanu w intereſsie doſtawienia żelaza. 8) Rekurs P. Jozefa Maiewskiego, w sprawie z Katarzyną Beiorowską, o pretensye pomieszkania. 9) Rekurs Jozefa Margrabi Myszkowskiego w pertraktacyi po Michale Wielopolskim. 10) W sprawie Jozefa Dady, przeciw Franciszkowi Matryckiemu, względem pary wołow. 11) W sprawie Jozefa z Wielopolskich Myszkowskiego, przeciwko Elżbiecie z Bielinskich Myszkowskiey, o wysłuchanie świadkow na wieczną rzeczy pamiątkę względem poczynionych szkod i wynikaiących pretensyi. 12) W sprawie Miaſta Krakowa, przeciw Wielmożnemu Ignacemu Benoe o 150 czer. zł. 13) W sprawie Fiskusa przeciwko P. Skotnickiemu, o 6000 złp. 13) W sprawie Michała Kowalskiego, przeciwko Antoniemu Ciupakowi o odzyskanie młyna z gruntami w Rygulicach. 15) W sprawie Małgorzaty Sleczkowki, z mieszczanami tuteyszemi o summę 2700 złp. 16) Rekurs Komornika Przedpełskiego, przeciwko rezolucyi tuteyszey d. 27 Marca 1810 wydaney w intereſsie Kobyłeckiego. 17) Rekurs Franciszka Elsnera, Woyciecha i Konegundy Elsnerow, oyca i opiekuna względem uchwaloney sprzedaży kamienicy pod Nrem 31 w Krakowie ſtoiącey. 18) Rekurs Fisku a Królewskiego, względem taxy pośmiertelney po Apolonii Chwalibogowey. 19) W sprawie Kazimierza Króla, przeciwko ſtarozakonnemu Aeble Bonichowiczowi, o zapłacenie 6 1/2 dukat. z prowizyą. 20) W sprawie Piotra Cesponta, przeciwko Petrom Małżonkom, względem 550 Ryn. 21) W sprawie Andrzeia Wolfa, przeciwko dziedzicom Moska, o zapłacenie summy 4000 złp. wraz z prowizya i kosztami prawnemi. 22) Prożba Woyciecha Stankowicza młynarza we wsi Pruſsy, względem odebrania przywileiu dziedzicznego młyna. 23) W sprawie Ur. Karola Ruſseckiego, przeciwko Koſteckim, o 9841 złp. i 2570 złp. 24) W sprawie Maryanny Paszkowskiey, przeciwko Karolowi Malinowskiemu o 9000 złp. 25) W sprawie Ignacego Szybalskiego, przeciwko Jozefowi Treytler i Aloyzemu Szydłowskiemu o 590 złr. 26) W sprawie sukceſsorow Treytlerowskich, przeciwko Ignacemu Szybalskiemu o 6000 złr. 27) W sprawie Reginy Matyaszkowey, przeciwko zwierzchności czyli dziedzicowi wsi Krzesławic, o wyzucie iey z poſseſsyi. 28) W sprawie Agneszki Urbański, przeciwko Franciszce Buttowy, o 2000 złp. 29) W sprawie Żyda Leibowicza, przeciwko zwierzchności przewozu Narskiego, o kondykcyą maiątku iego. 30) W sprawie sukceſsyonalney Jozefa Belica, przeciwko Drelinkiewiczom Małżonkom. 32) W sprawie Franciszki Zapaliny, przeciwko Officyaliſtom JW. X. Biskupa Krakowskiego o krzywdy przez nich iey uczynione. 32) W sprawie Jana i Tomasza Cyterskich, przeciwko Franciszce z Zakowskich Buttowy, o 2000 złp. 33) W sprawie Jozefa Cholewy, przeciwko Jozefowi Hunelowi, o zapłacenie 401 ryń. 30 kr. 34) W sprawie Szymona Maiewskiego, przeciwko ſtarozakonnemu Judel Israb, o zapłacenie 140 talarow 15 dobr. gr. w monecie Pruskiey. 35) W sprawie sukceſsorow Balcera Heller i Ignacego Laskiewicza, przeciwko Macieiowi Bartschowi, o wynagrodzenie szkod w summie 240,359 złp. 6 gr. 36) W sprawie Massy Balcera Hellera i Ignacego Laskiewicza, przeciwko Macieiowi Bartschowi, względem złożenia załoby i wydania dokumentow ſtanu czynnego Maſsy tegoż tyczących ſię wydaney. 37) W sprawie Katarzyny Adamskiey, o wydanie iey summy złr. 358 kr. 1, i rzeczy z Depozytu Magiſtratu Krakowskiego. 38) W sprawie Jakoba Blumenſtell, przeciwko Bogumiłowi Landre, o skaſsowanie ugody sadowey d. 21 Października 1809 zrobioney. 39) W sprawie Samuela Szyia Kwelwaſser, przeciwko Adamowi Goczałkowskiemu o zapłacenie 2000 złr. 40) W sprawie Woyciecha Kmitty, przeciwko Maſsie spadkowey niegdy X. Jakóba Kmitty, o zapłacenie 250 złr. tudzież 60 talarow pruskich wraz z prowizya. 41) W przedmiocie spadku po ś. p. Jadwidze Masnikowskiey, relacya Jurysdykcyi państwa Pacanowa. Te akta z Archiwum Trybunału tuteyszego podnieść sobie każdey ſtronie wolno zoſtaie, ieżeli zaś która ſtrona drogą appelacyi popierać chce, ma wcześnie do zaskarżenia dekretow zeszłego Rządu przepisanym sprawy swoie podług nowego Kodexu postępowania wprowadzić.

W Krakowie dnia 12 Liſtopada 1810.

Nikorowicz, Prezes.

Szpor, Sekretarz.